

Projekt

z dnia 28 stycznia 2021 r.

Zatwierdzony przez

**UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ ŁĄDKA-ZDROJU**

z dnia 28 stycznia 2021 r.

w sprawie stanowiska Rady Miejskiej Łądko-Zdroju popierającego inicjatywy i działania dotyczące idei konieczności zmiany zaproponowanego budżetu unijnego dla Dolnego Śląska w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2021-2027

Na podstawie art. 18 ust.1, art. 10 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2020r. poz.713 ze zm.) oraz w związku z §31 ust.2 pkt 2 Statutu Miasta i Gminy Łądek-Zdrój (Dz. Urz. Woj. Doln. Z 12.03.2014r., poz.1308 ze zm.) Rada Miejska Łądko-Zdroju uchwala, co następuje:

§ 1. Popiera się inicjatywy i działania jednostek samorządu terytorialnego, stowarzyszeń, organizacji i przedstawicieli grup społecznych oraz gospodarczych w sprawie konieczności zmiany zaproponowanego budżetu unijnego dla Dolnego Śląska w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2021-2027.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Łądko-Zdroju.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łądek-Zdrój.

Przewodnicząca Rady
Miejskiej Łądko-Zdroju

Małgorzata Bednarek

Uzasadnienie

Radni Rady Miejskiej Łądko-Zdroju wyrażają głębokie zaniepokojenie niezrozumiałą, szkodliwą dla Dolnego Śląska propozycją podziału funduszy z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2021-27.

W propozycji budżetu unijnego dla Dolnego Śląska na lata 2021-2027 przewidziano ok. 4 mld zł (czyli 870 mln euro). W RPO dla Dolnego Śląska na lata 2014-2020 przeznaczono do dyspozycji kwotę 10 mld zł (czyli ok. 2,2 mld euro). Porównując powyższe kwoty wynika, że w nowym rozdaniu środków z Unii Europejskiej na lata 2021-2027 Dolny Śląsk ma stracić aż 6 mld zł.

W naszej ocenie, planowana wysokość puli środków unijnych dla Dolnego Śląska jest rażąco niska i krzywdząca dla regionu oraz jego mieszkańców. Jeśli zostanie zaakceptowana, Województwo Dolnośląskie otrzyma najniższe środki na Regionalny Program Operacyjny 2021-2027 w przeliczeniu na jednego mieszkańca w porównaniu z innymi województwami w Polsce. Co za tym idzie – automatycznie pomniejszy się pula środków, z których będą mogły skorzystać jednostki samorządu terytorialnego, stowarzyszenia, organizacje i grupy społeczne oraz gospodarze z terenu naszej gminy. Nasz region nie będzie mógł zrealizować wielu projektów inwestycyjnych, które podniosą jakość życia zarówno mieszkańców gminy, Ziemi Kłodzkiej czy Dolnego Śląska, ale wszystkich przybywających i wizytujących nasz region.

Samorząd Województwa Dolnośląskiego otrzyma wyraźnie mniejszą kwotę do podziału na budowy nowych dróg i mostów, na wsparcie przedsiębiorców, na konieczną rewitalizację linii kolejowych w regionie, itp. Ponadto, toczące się procesy inwestycyjne (np. w zakresie rozbudowy infrastruktury drogowej lub kolejowej Dolnego Śląska) zostaną wyhamowane. Odbije się to negatywnie na przyszłości ekonomicznej i społecznej nie tylko naszej gminy ale całego Dolnego Śląska.

Wyrażamy też głębokie zaniepokojenie propozycją wprowadzenia nowych, w naszej ocenie niejasnych zasad podziału środków z budżetu Unii Europejskiej. Mają one oprzeć się na “obiektywnych” kryteriach, m.in. na liczbie ludności i PKB na mieszkańca. Te kryteria nie znajdują jednak odbicia rzeczywistości Dolnego Śląska. Nie uwzględniają też obecnego stanu realizacji wielu inwestycji w regionie współfinansowanych ze środków unijnych.

Ponadto, w myśl rządowych propozycji 25 proc. środków unijnych przeznaczonych na Regionalne Programy Operacyjne 2021-2027 mają być uznane za rezerwowe, do podziału na późniejszym etapie negocjacji. Takie rozwiązanie uważamy za nietransparentne. Realne jest ryzyko przyznawania tych funduszy uznaniowo, wg niejasnych kryteriów.

Dlatego popieramy wszelkie inicjatywy, w tym apele do Rady Ministrów, o niezwłoczne podjęcie działań, które zwiększą pulę środków unijnych na realizację Regionalnego Programu Operacyjnego 2021-2027 dla Dolnego Śląska.

Jeśli rządowa propozycja zostanie utrzymana, wieloletnia praca samorządu województwa i wszystkich beneficjentów projektów realizowanych z unijnym wsparciem – w tym gminnych jednostek samorządu terytorialnego jak Łądek-Zdrój - zostanie zaprzepaszczone, a jakość życia mieszkańców regionu się pogorszy.

Burmistrz Łądko-Zdroju

Roman Kaczmarczyk